

Irena Oborska

Architektoniczno-konserwatorskie problemy restytucji Zamku Królewskiego : koncepcje architektoniczno-konserwatorskie

Ochrona Zabytków 40/1-2 (156-157), 55-70

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARCHITEKTONICZNO-KONSERWATORSKIE PROBLEMY RESTYTUCJI ZAMKU KRÓLEWSKIEGO¹**Koncepcje architektoniczno-konserwatorskie**

Minęły już trzy lata od momentu, gdy Zamek Królewski w Warszawie otworzył społeczeństwu swe podwoje. Nadszedł więc czas, ażeby zrekonstruować proces jego powstawania – myślowy, projektowy i realizacyjny – oraz dokonać pewnych podsumowań.

Już od 1946 r. kolejne zespoły architektów opracowywały wstępne prace projektowe. W 1955 r. rozstrzygnięto konkurs na architektoniczno-urbanistyczne rozwiązanie placu Zamkowego i szkic programowy Zamku. Do dalszych studiów zakwalifikowano pracę prof. Jana Bogusławskiego.

Powołana w 1956 r. Pracownia Architektoniczna „Zamek” działała do 1960 r. Przez 4 lata swej działalności opracowała ona szczegółową inwentaryzację, projekty rekonstrukcji bryły i wnętrza zamkowych oraz projekty adaptacji Zamku na Muzeum Kultury Polskiej, a następnie na Dom Turysty.

Przełomowym momentem w dziejach Zamku Królewskiego stała się pamiętna decyzja władz o jego odbudowie, podjęta 20 stycznia 1971 r. Powołano wówczas Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego oraz wyłoniono sześć komisji specjalistycznych, m.in. Komisję Architektoniczno-Konserwatorską, na czele której stanął prof. Jan Zachwatowicz.

Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego powierzył Pracownikom Konserwacji Zabytków funkcję generalnego wykonawcy prac projektowych i ich realizację, zaś na generalnego projektanta powołał prof. Jana Bogusławskiego.

Komisja Architektoniczno-Konserwatorska rozpoczęła swoją działalność od opracowania Ramowych wytycznych architektoniczno-konserwatorskich i technicznych odbudowy Zamku Królewskiego².

Ustalono w nich, że lokalizacja, położenie i obrys Zamku będą odpowiadały stanowi sprzed 1939 r., a rzędna posadowienia budynku zostanie ściśle utrzymana. Wszystkie zaś ocalałe fragmenty Zamku, jak podziemia gotyckie, fragmenty fundamentów, fragment elewacji wschodniej, Wieża i Brama Grodzka, fragment narożnika południowo-wschodniego i inne włączone zostaną bez przekształceń do nowo odbudowanej bryły.

Elewacje zewnętrzne i od strony Dziedzińca Wielkiego będą projektowane na podstawie materiałów historycznych, dokumentów, fotografii i ocalałych fragmentów, a decyzje w tej sprawie będzie podejmowała Komisja Architektoniczno-Konserwatorska. Elewacje zostaną otynkowane zaprawą wapienną, a ocalałe fragmenty obramowań okien, portali, gzymsów, wsporników, dekoracji rzeźbiarskiej uzupełnione zostaną nowymi, ale wykonanymi na wzór starych. Dachy mają być kryte dachówką, a hełmy wież blachą miedzianą.

W zakresie restytucji wnętrza Zamku Komisja przyjęła następujące ustalenia:

a) dokonanie ścisłej restytucji przestrzennej w daw-

nych murach oraz pełnego architektonicznego wyposażenia,

b) utrzymanie dawnych podziałów i układu pomieszczeń, ale z możliwością pewnych modyfikacji, podyktowanych nowymi funkcjami Zamku oraz potrzebami użytkowymi,

c) dostosowanie pomieszczeń do nowych funkcji.

Zgodnie z wytycznymi technicznymi przyjęto jako zasadę zachowanie wszystkich ocalałych murów i fundamentów.

Wszystkie części Zamku będą podpiwniczone, a fundamenty w pełni izolowane. Podziemia zostaną przeznaczone na cele użytkowe.

Aby ściśle utrzymać obrys zewnętrzny i wewnętrzny Zamku, mury zachowają swą dawną grubość. Wewnątrz murów poprowadzone zostaną przewody instalacyjne. Mury i sklepienia wykonywane będą z cegły pełnej metodą tradycyjną, a stropy płaskie żelbetowe – wylewane.

Ogniotrwała konstrukcja dachów i hełmów powinna uwzględniać użytkowe przeznaczenie poddasza.

Komisja zaproponowała również pełne wyposażenie Zamku w instalacje sanitarne, elektryczne i teletechniczne. Większość pomieszczeń, jak podziemia gotyckie, sale I i II piętra, ze względu na znajdujące się w nich zbiory, zostaną wyposażone w systemy ogrzewania i klimatyzacyjny o parametrach właściwych dla sal muzealnych. Urządzenia sygnalizacyjne będą alarmowały centralę w wypadku awarii lub niebezpieczeństwa.

Dziedzińce zewnętrzne, tarasy, tereny przyległe i elewacje będą oświetlone i iluminowane.

Istotne znaczenie dla odbudowy Zamku ma właściwe zagospodarowanie najbliższego jego otoczenia. Plac Zamkowy i zbocze Trasy W-Z zostaną więc na nowo ukształtowane. Tarasy od strony Wisły, łącznie z Arkadami Kubickiego, wymagają studiów i nowego opracowania, w tym koncepcji użytkowej pomieszczeń w Arkadach oraz koncepcji urządzeń ogrodowych na zboczu, tarasie i na podzamczu wiślanym.

Przy założeniu, że zabytkowa bryła całego budynku zostanie zachowana, należało dostosować obiekt do bogatego i różnorodnego programu. Wymagało to odpowiednich rozwiązań projektowych, zapewniających dużą elastyczność w sposobie użytkowania, choć od początku zdawano sobie sprawę, że zakres możliwości adaptacyjnych Zamku jest ograniczony.

Uwspółcześniona funkcja Zamku Królewskiego każe mu spełniać rolę pomnika historii i kultury narodowej oraz gmachu czynnie funkcjonującego w życiu społecznym i kulturalnym dnia dzisiejszego.

Założono, że w salach o najwyższych wartościach historycznych i artystycznych będą się odbywały imprezy reprezentacyjne o charakterze państwowym, koncerty zebrania naukowe, kulturalne i społeczne. Dla ich prawidłowego przebiegu konieczne było zaprojektowanie pomieszczeń i urządzeń towarzyszących, jak: halle, klatki schodowe, ciągi komunikacyjne, zaplecze gospodarcze i techniczne oraz wiele innych. Również duża liczba osób zwiedzających Zamek (około 2000 osób jednocześnie) wymagała zaplanowania hali wejścia-

¹ Niektóre fragmenty tego artykułu były drukowane w „Przełądzie Budowlanym” 1985 nr 3.

² Zob. artykuł Jacka Cydzika *Funkcje i działalność Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej*, s. 70.

wych, szatni, sanitariatów, pomieszczeń dla obsługi informacyjnej itp.

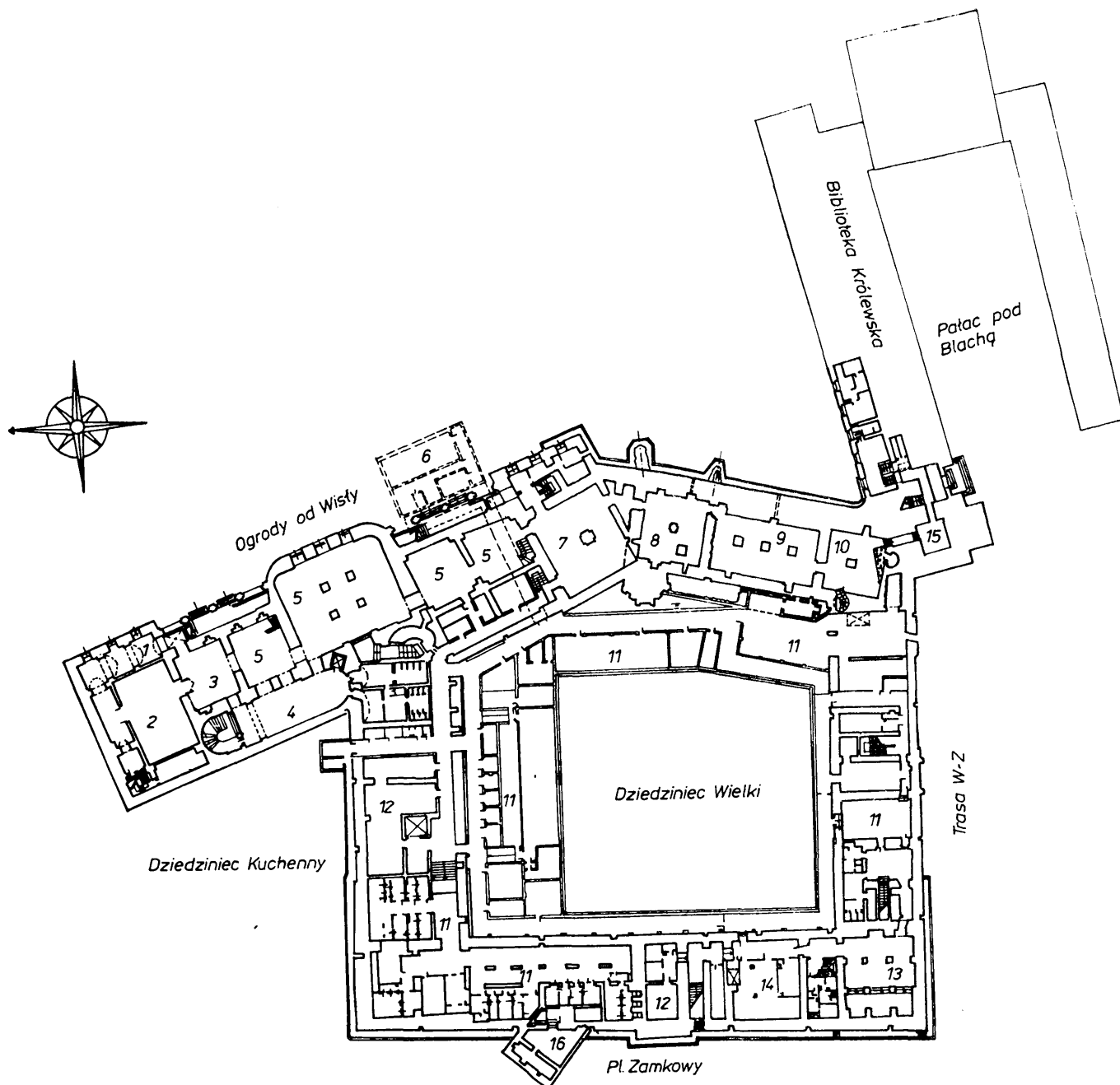
Funkcjonowanie tak rozbudowanego organizmu wymaga zaangażowania licznych personelu, zarówno pracowników administracji, jak i konserwatorów, kustoszy, przewodników, pracowników obsługi technicznej itd. Wszystkim trzeba zapewnić odpowiednie miejsce pracy i wymagane przepisami pomieszczenia socjalne.

Problemy te rozwiązano w sposób możliwie optymalny. Dostosowanie koncepcji architektonicznych wnętrz zamkowych do bogatego i złożonego programu użyt-

kowego było przedmiotem długich studiów i dyskusji prowadzonych przez zespół projektantów Pracowni Projektowej „Zamek”. Koncepcje projektowe były wielokrotnie zmieniane.

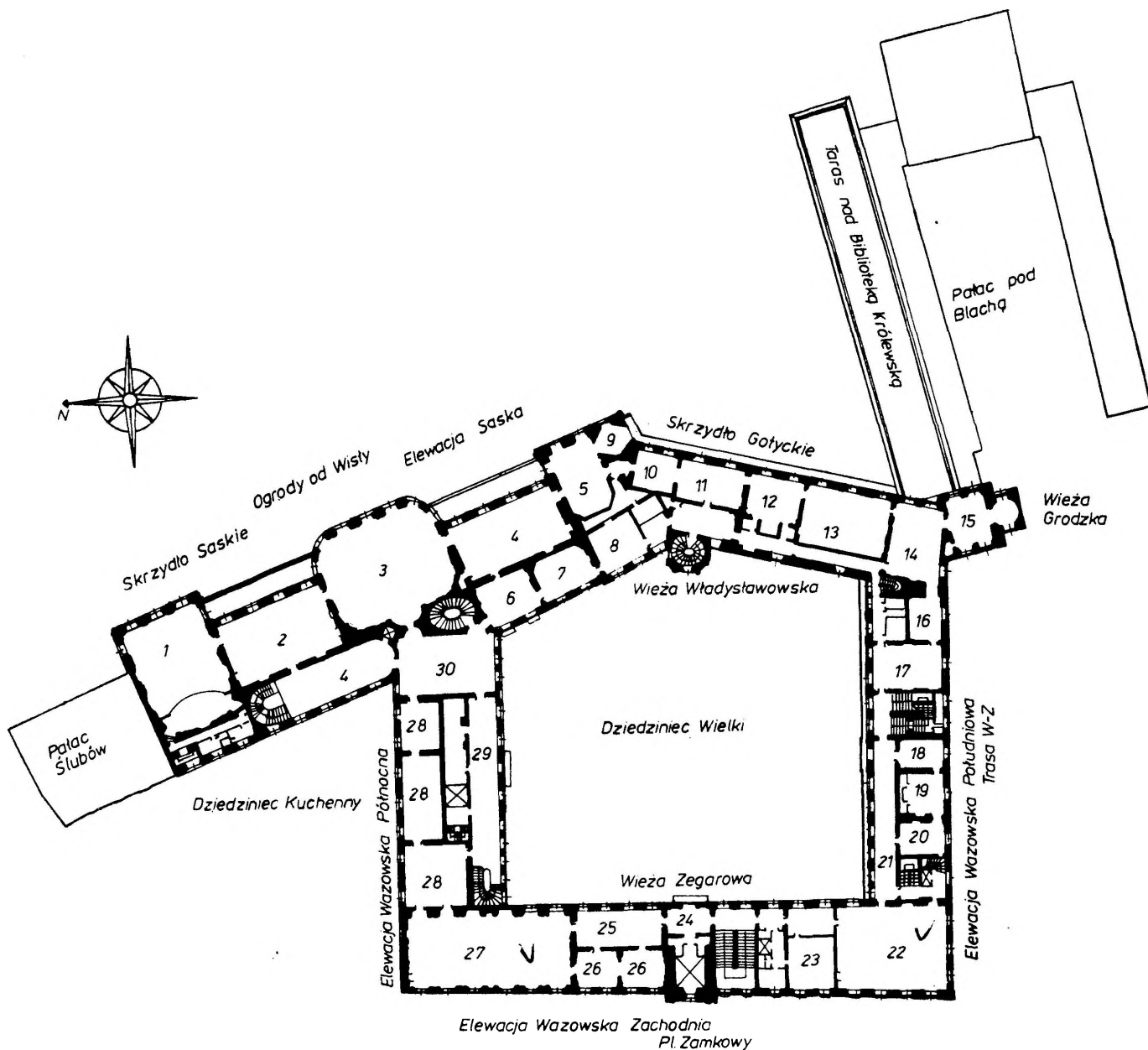
Projekt wstępny powstał już w roku 1971. Program użytkowy składał się z zespołu muzealno-reprezentacyjnego i zespołu Polonii Zagranicznej.

Zespół muzealno-reprezentacyjny obejmował: na parterze od Bramy Senatorskiej zespół halli z kawiarnią, dalej ciąg sal wystawowych od ryzalitu środkowego skrzydła saskiego przez skrzydło gotyckie do Bramy



1. Zamek Królewski – piwnice: 1 – hall, 2 – sala kinowa, 3 – Sień Podskarbińska, 4 – Sień z Wnękami, 5 – szatnie, 6 – pompownia, 7 – Piwnica Wielka, 8 – Piwnica Książęca, 9 – Piwnica Trójstłupowa, 10 – Piwnica Studzienna, 11 – pomieszczenia techniczne, 12 – pomieszczenia gospodarcze, 13 – Piwnica Grodzka (jadalnia), 14 – kuchnia i umywalnia, 15 – Piwnica Więzienna, 16 – Piwnica Szopy Sądowej

1. The Royal Castle – cellars: 1 – hall, 2 – cinema room, 3 – Podskarbinska vestibule, 4 – vestibule with niches, 5 – cloak-room, 6 – pump-room, 7 – the Great Cellar, 8 – the Prince's Cellar, 9 – the Three Pillar Cellar, 10 – the Well (Studzienna) Cellar, 11 – engineering rooms, 12 – household premises, 13 – the Grodzka Cellar (dining room), 14 – kitchen and washing room, 15 – the Jail Cellar (Więzienna), 16 – the Cellar of the Court Shed (Szopy Sądowej)



2. Zamek Królewski – I piętro: 1 – Sala Koncertowa (Kaplica Stara), 2 – Sala Rady, 3 – Wielka Sala Assambłowa, 4 – Sala Rycerska, 5 – Sala Audiencjonalna Nowa (Sala Tronowa), 6 – Pokój Marmurowy, 7 – Pokój Żółty, 8 – Pokój Zielony, 9 – Gabinet Konferencyjny, 10 – Gabinet Króla Jegomości do pisania, 11 – Garderoba, 12 – Pokój Sypialny, 13 – Pokój Audiencjonalny Stary, 14 – Pokój Canaletta, 15 – Kaplica Mała, 16 – Przedpokój Oficerski, 17 – Sala Gwardii Konnej Koronnej, 18 – Gabinet, 19 – Pokój Towarzyski, 20 – Antyszambra, 21 – Galeria Czterech Pór Roku, 22 – Izba Poselska Nowa, 23 – Kuchnia, 24 – Mała Galeria Warty, 25 – Galeria Warty, 26 – Pokoje Urzędu Marszałkowskiego, 27 – Sala Senatu, 28 – Pokoje Królewiczowskie, 29 – Galeria Królewiczowska, 30 – Przedpokój Wielki Sali Assambłowej

2. The Royal Castle – 1st floor: 1 – the Concert Room (the Old Chapel), 2 – the Room of the Council, 3 – the Great Assembly Room, 4 – the Knights' Room, 5 – the New Audience Room (the Throne Room), 6 – the Marble Room, 7 – the Yellow Room, 8 – the Green Room, 9 – the Conference Room, 10 – the Study of His Majesty the King for writing, 11 – the Dressing Room, 12 – the Sleeping Room, 13 – the Old Audience Room, 14 – the Canaletto Room, 15 – the Small Chapel, 16 – Officers Anteroom, 17 – the Room of the Crown Horse Guards, 18 – the Cabinet, 19 – the Social Room, 20 – the Waiting Room, 21 – the Gallery of Four Seasons of the Year, 22 – the New Chamber of Deputies, 23 – Kitchen, 24 – the Small Gallery of the Guards, 25 – the Gallery of the Guards, 26 – Rooms of the Marshal Office, 27 – the Senate Room, 28 – Rooms of Royal Princes, 29 – the Gallery of Royal Princes, 30 – the Anteroom of the Great Assembly Room

Grodzkiej i wejście na I piętro klatką schodową Mirowską.

Do zwiedzania przeznaczono całe I piętro, a na II piętrze wielkie sale wystawowe w skrzydłach zachodnim, południowym, gotyckim i części południowej, do ryzalitu środkowego skrzydła saskiego.

W piwnicach skrzydła gotyckiego do zwiedzania przeznaczono wnętrza historyczne, a w piwnicach skrzydła

saskiego znalazły się duże szatnie i kino dla zwiedzających oraz zaplecze kuchenne dla części recepcyjnej w skrzydle północnym.

Część biurowo-administracyjną zespołu muzealnego umieszczono na parterze skrzydeł północnego i zachodniego, między Bramą Senatorską a Zegarową, oraz na II piętrze i na poddaszu skrzydła północnego i w części skrzydła saskiego.

Pomieszczenia techniczne zlokalizowano na poddaszu i w piwnicach skrzydła północnego, w części skrzydeł zachodniego i południowego oraz w podpiwniczeniu dużego fragmentu Dziedzińca Wielkiego. Dla zespołu Polonii Zagranicznej przeznaczono narożnik południowo-zachodni od Bramy Grodzkiej do Zegarowej, od piwnic do I piętra. Jednocześnie zakładano, że w razie potrzeby sale I piętra przeznaczone dla zespołu Polonii zostaną włączone do ciągu sal muzealnych.

W czasie wykonywania pierwszych projektów obowiązywała koncepcja, że Zamek Królewski nie będzie samodzielnie działającym organizmem, ale wejdzie w skład zespołu obiektów podporządkowanych Muzeum Narodowemu. W tej sytuacji zakładano, że wiele problemów będzie rozwiązywanych centralnie.

Opracowywanie projektu wstępnego zakończono w listopadzie 1971 r., a w styczniu 1972 r. był on rozpatrywany na paru kolejnych posiedzeniach, w których brali udział przedstawiciele inwestora, Dyrekcji Rozbudowy Miasta Warszawa-Wschód i Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej.

Po wielu dyskusjach podjęto kilka ważnych decyzji. Część Zamku przeznaczoną na sale muzealne pozostawiono bez zmian. Zrezygnowano natomiast z umieszczenia w Zamku zespołu Polonii Zagranicznej. Poza tym podjęto kilka ważnych ustaleń dotyczących spraw technicznych – zarówno ogólnych, jak i szczegółowych – oraz układu komunikacyjnego.

Wszystkie te decyzje i ustalenia uwzględniono w no-

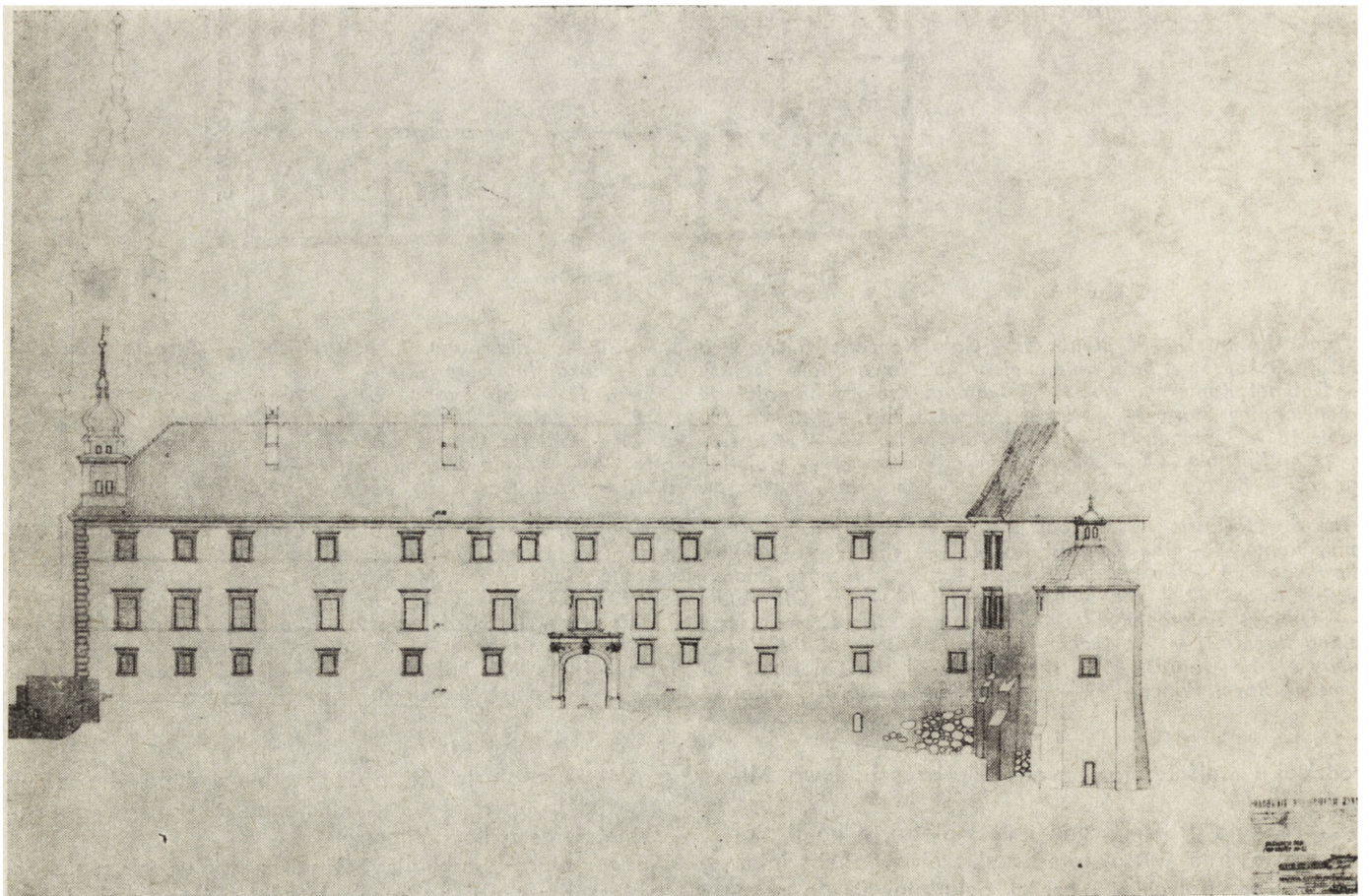
wym opracowaniu projektowym tzw. *Aneksie do projektu wstępnego*.

W nowym projekcie nadal funkcję wiodącą pełnił zespół muzealno-reprezentacyjny. Oczywiście uwzględniał on różnorodną i bogatą działalność Zamku, ale ciągle w powiązaniu z Muzeum Narodowym.

W nowym projekcie wprowadzono kilka istotnych zmian technicznych oraz w układzie pomieszczeń we wszystkich prawie skrzydłach Zamku. W skrzydle południowym obniżono do maksimum poziom podłogi w salach na II piętrze, aby dostosować je do celów muzealnych. Ponadto architekci rozpatrywali możliwość urządzenia na II piętrze w skrzydle północnym pokoi konserwatorskich. Ale propozycji tej nie zaakceptowano na posiedzeniu KAK. Podobny los spotkał szkicowe rozwiązanie proponujące powiększenie podpiwniczenia Dziedzińca Wielkiego o kilka pomieszczeń magazynowych. Mimo to nowy program wzbogacił Zamek o kilka magazynów w piwnicach skrzydeł zachodniego i południowego. Obydwa projekty dotyczyły nadal tylko Zamku. Uwzględniały one przyjęty program funkcjonalny Zamku wkomponowany w zasadniczy układ i podziały wewnętrzne, których koncepcja pochodzi jeszcze z czasów wazowskich.

Oczywiście, projekty te nie były ostateczne. W trakcie prowadzenia prac konserwatorskich były one poprawiane i uzupełniane. Nadal jednak koncepcja muzealna była wiodąca.

Do odbudowanego Zamku wchodzi się – zgodnie z założeniami projektowymi – przez Bramę Marszałkow-



3. Elewacja południowa wazowska z Wieżą Grodzką

3. The south Waza elevation with the Grodzka Tower

ską, zwaną też Senatorską. Z zespołu halli na parterze skrzydła saskiego owalną klatką schodową schodzi się do szatni, kina i sanitariatów w piwnicach tego skrzydła. Miejsce na owalną klatkę schodową uzyskano przez zaprojektowanie murów cieńszych od starych. Nowo zaprojektowana klatka łączy ze sobą wszystkie kondygnacje. Z szatni prowadzi przejście do oryginalnych piwnic gotyckich.

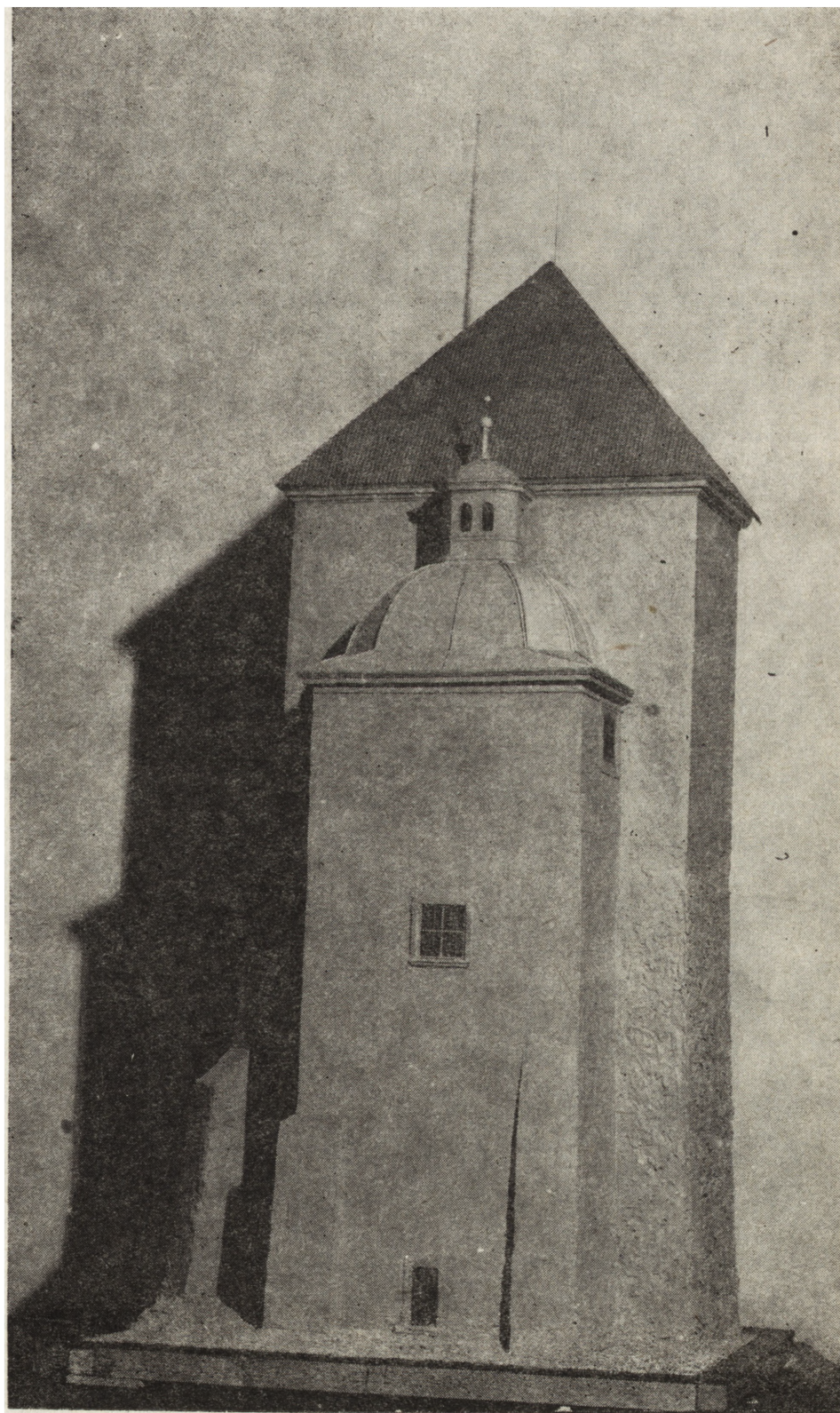
Zespół parterowych sal historycznych – jagiellońskich, wazowskich i XVIII-wiecznych – ciągnie się od ryz-

litu środkowego skrzydła saskiego aż do Schodów Poselskich przy Wieży Zygmuntońskiej.

Królewskie sale historyczne zajmują całe I piętro.

Na II piętrze w skrzydle saskim i gotyckim znajdują się sale wystawowe dostosowane do eksponowania dzieł sztuki o najwyższej wartości, tak zwany Skarbiec. Sale te przed włamaniem i kradzieżą chronią kraty stalowe oraz system strzeżenia elektronicznego.

Część biurowo-administracyjna zespołu muzealnego mieści się na parterze w części skrzydeł północnego



4. Model studyjny zwieńczenia Wieży Grodzkiej (fot. W. Styliński)

4. A model of the crowning of the Grodzka Tower

i zachodniego. Pozostałe pokoje do pracy zlokalizowano na II piętrze w północnej części skrzydła saskiego oraz w skrzydle północnym, z dodatkowym wejściem od Dziedzińca Kuchennego.

Ponieważ przewidywano urządzenie w Zamku również wielkich spotkań typu koktajlowego (2000–3000 osób), niezbędne było zaprojektowanie kilku zespołów kuchennych. Konieczne także było uwzględnienie zaplecza gastronomicznego dla pracowników Zamku. Zlokalizowano je głównie w piwnicach i na I piętrze skrzydła północnego, a bufet pracowniczy na poddaszu tego skrzydła. Pomieszczenia bufetowe sąsiadują z częścią socjalną przeznaczoną dla pracowników muzealnych.

W Zamku zaprojektowano 10 klatek schodowych: 6 historycznych, w tym trzy główne – Schody Wielkie, Poselskie i w Wieży Władysławowskiej, 2 klatki schodowe reprezentacyjne, nowo projektowane w skrzydle saskim, oraz dwie klatki gospodarcze. Cztery windy obsługują ruch towarowy i osobowy.

Dzięki odpowiedniemu rozmieszczeniu wejść i klatek schodowych można skracać czy wydłużać trasy zwiedzania wewnątrz muzealnych lub cały obiekt podzielić na kilka nie zazębiających się z sobą tras, np. udostępnić tylko piwnice gotyckie lub Sale Stanisławowskie, Skarbiec itp. Ponadto można organizować kilka uroczystości równocześnie, nie zakłócając ogólnego ruchu. Tak na przykład konferencje międzynarodowe organizowane w Sali Senatu i w przyległych do niej pomieszczeniach nie zakłócają normalnej pracy Zamku, gdyż do tych sal wchodzi się odrębnym wejściem, przy którym znajdują się osobne szatnie i sanitariaty.

Podobne są też warunki organizowania koncertów w

Sali Koncertowej, spotkań w Bibliotece Stanisławowskiej itp.

Program artystyczny Zamku wzbogacą organizowane, znów niezależnie i oddzielnie, imprezy typu „Światło – dźwięk” oraz spektakle o treści historycznej. Dziedziniec Zamkowy ma być miejscem urządzania tych imprez, a jego architektura spełni rolę oryginalnej, autentycznej dekoracji.

Po wzniesieniu surowych murów Zamku program użytkowy rozszerzono w stosunku do Aneksu o tak zwaną część gościnną (obecnie wykorzystywaną na pokoje biurowe). Na II piętrze w części skrzydła południowego i w skrzydle zachodnim zaprojektowano nowe reprezentacyjne apartamenty i pokoje mieszkalne, a w piwnicach i na I piętrze duże zespoły kuchenne. W pomieszczeniach na parterze i I piętrze przewidziano organizowanie bankietów na około 70 osób, konferencji i spotkań gości mieszkających w Zamku Królewskim. Jeżeli pomieszczenia te nie będą zajęte, sale I piętra można włączyć do ciągu sal historycznych.

Wprowadzenie tych nowych funkcji do przeładowanego programu Zamku bardzo utrudniało wykonanie zadań projektowych. Dalszym ograniczeniom uległy projektowane pomieszczenia pomocnicze, gospodarcze i warsztaty, a prawie całkowicie likwidowano magazyny.

Budowa apartamentów mieszkalnych na II piętrze, nad salami historycznymi I piętra, stanowiła duży problem projektowy. Pomimo opracowania skomplikowanych i pomysłowych rozwiązań budowlanych i branżowych (np. utworzenie wolnej przestrzeni dla przeprowadzenia instalacji, pomiędzy stropem nośnym nad I piętrzem a podłogą pomieszczeń II piętra) uzyskane efek-



5. Dziedziniec Wielki – widok Wieży Władysławowskiej (fot. A. Stasiak)

5. The Great Courtyard – view of the Władysławowska Tower

ty są mało zadowalające. Gabaryty nowych pokoi, usytuowanie otworów okiennych (narzucone przez elewacje zamkowe) nie pozwoliły na sporządzenie projektów wewnątrz o charakterze i nastroju odpowiednim do ich reprezentacyjnej roli.

Tak więc decyzja o wprowadzeniu do Zamku jeszcze dodatkowo części gościnnej była ze wszech miar nieśluszna. Pozbawiła budynek nawet tych nielicznych magazynów i zmniejszyła powierzchnię pomocniczą, a osiągnięte korzyści – pomimo dużego nakładu pracy i kosztów – są dyskusyjne.

Ogólna kubatura odbudowanego Zamku Królewskiego wynosi 144 580 m³, zaś łączna powierzchnia użytkowa – 21 606 m².

Zamek Królewski jest jednym z niewielu muzeów na świecie mieszczących się w budynku zabytkowym i wyposażonych w najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne³.

Ze względu na obszerny program technicznego wyposażenia Zamku, konieczne było wygospodarowanie tak zwanego piętra technicznego. Problem ten rozwiązano umieszczając urządzenia w podziemiu, pod Dziedzińcem Wielkim (wentylatornie, pompownie, trafostacje itp.) oraz w ogromnych pomieszczeniach poddasza (maszynownie klimatyzacyjne z automatyczną sterownią).

Pod całym Zamkiem, dawniej nie całkowicie podpiwniczonym, powstały nowe podziemna, głównie dla celów gospodarczych i technicznych. Korytarze podziemne, wykonane z prefabrykowanych elementów żelbetowych, obiegające mury od strony zewnętrznej, zabezpieczyły je przed napływem wód i przed zawilgoceniem. Korytarz pod Dziedzińcem Wielkim, również obiegający mury zamkowe, wykorzystany został do rozprawienia poziomego wszystkich instalacji. Instalacje elektroenergetyczne wchodzą z korytarza do odpowiednich punktów w każdym skrzydle, biegną pionowymi szybami na poddaszę, a po drodze na każdym piętrze obsługują zespoły sal znajdujące się w sąsiedztwie danego szybu. Podobny przebieg mają instalacje sanitarne.

Nieprawidłowym posunięciem była rezygnacja z pełnego podpiwniczenia Dziedzińca Wielkiego. W trakcie robienia wykopów i wznoszenia konstrukcji murów Pracownia Projektowa „Zamek” wystąpiła z ponownym projektem zagospodarowania całej przestrzeni i przeznaczenia jej na magazyny. I znów propozycja została odrzucona (protokół KAK nr 258 z 8.III.1975 r.), a protest prof. J. Bogusławskiego jest zanotowany w tym protokole.

Bryła Zamku Królewskiego i jego elewacje, dzięki wielokrotnym, nawarstwiających się przeróbkom i przebudowom, była architektonicznie niejednolita. Projektanci stanęli przed trudną decyzją: do jakich rozwiązań należy powrócić przy obecnej restytucji. Zgodnie z wytycznymi Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej, przyjęto zasadę zachowania nawarstwień historycznych. Tak sformułowane zadanie nie wyjaśniało w pełni wielu problemów i dopiero wnikliwe studia (częściowo prowadzone w poprzednich latach), dyskusowanie wielu wariantów rozwiązań projektowych doprowadziło do opracowania ostatecznych architektonicznych form. Ba-

dania oparto na bogatym materiale źródłowym, który (w przeciwieństwie do przedwojennej dokumentacji technicznej) jest bardzo obszerny.

XVII-wieczne elewacje wazowskie zostały odbudowane zasadniczo według stanu przedwojennego. Niewielkie korekty wprowadzono na podstawie planów z epoki, rycin, obrazów, zdjęć oraz wyników najnowszych wykopalisk archeologicznych i badań architektonicznych, które cały czas towarzyszyły pierwszej fazie budowy.

Elewacja wazowska, zachodnia, od strony placu Zamkowego otrzymała XVII-wieczny wystrój architektoniczny, z zachowaniem historycznych osi okien (często w wiekach ubiegłych przebudowywanych) oraz z uwzględnieniem zmian wynikłych z wbudowania w to skrzydło w XVIII wieku Sali Senatu.

Na wieży Zygmuntońskiej umieszczono odtworzony wielki kartusz kamienny z herbem Wazów. Odtworzone również elementy jeszcze bardziej istotne dla architektury Zamku, jakimi są wieżyczki narożne i stojące na dachu ceramicznym lukarny i kominy. Występują one w ikonografii na sztychu W. Hondiusa z 1646 roku, ilustrującego ustawienie kolumny Zygmunta, na rysunku Altomontego z 1700 roku i na obrazie *Elekcja Augusta II* z 1697 roku. Wieżyczki, wykonane w XVII wieku przypuszczalnie w konstrukcji drewnianej, przestały istnieć po pożarach w wieku XVIII. W oparciu o materiały historyczne powstały projekty wieżyczek, kominów i lukarn, poprzedzone wykonaniem modeli, na których przeprowadzono wszystkie studia, wprowadzono korekty, a następnie rysunki robocze kierowano do realizacji. Jedynym nowo zaprojektowanym elementem stała się chorągiewka z napisem „1974”, oznaczającym rok zakończenia stanu surowego Zamku. Cały Zamek przykryto wysokim dachem pokrytym dachówką holenderką.

W elewacji południowej od strony Trasy W–Z, o wystroju architektonicznym wazowskim, po szczegółowym przestudiowaniu zebranych dokumentów, również wprowadzono korektę w układzie XVII-wiecznych okien. W tejże elewacji wjazd do Bramy Grodzkiej, zgodnie z odkrytym posadowieniem z epoki wazowskiej, został obniżony o około 35 cm. Od portalu Bramy Grodzkiej, złożonego w 1947 r. z elementów kamiennych rozsypanych u jej stóp, teren zaczyna opadać w kierunku Wieży Grodzkiej. W trakcie prowadzenia w tym rejonie prac archeologicznych odsłonięto w przyziemiu mur gotycki biegnący między bramą a wieżą ze spadkiem zgodnym z ukształtowaniem skarpy południowej. Różnica w ukształtowaniu poziomu terenu wynosi ponad 4 metry. Mur ten został odtworzony i wyremontowany do wysokości cokołu zamkowego, a fragment Domu Wielkiego do wysokości parteru.

Jednym z trudniejszych problemów restytucji bryły zamkowej stał się sposób zwieńczenia Wieży Grodzkiej. Opracowywaniu koncepcji jej ukształtowania towarzyszyły liczne wątpliwości, dyskusje i poszukiwania. Wieża Grodzka, częściowo zniszczona w wieku XV, ciągle była przebudowywana w wiekach następnych. Projektanci obecnej realizacji uwzględnili przekazy z XVII wieku, m.in. obraz Ch. Melicha z 1625 roku przedstawiający Zamek od strony Wisły i Wieżę Grodzką przykrytą trójspadowym dachem z przybudówką zwieńczoną kopułą z latarnią. Ponownie zastosowano metodę pracy projekt–model–rysunki robocze i zrealizowano dzisiejszą kopułę. Wszystkie hełmy i kopuły wież zamkowych pokryte są blachą miedzianą, a kule i inne

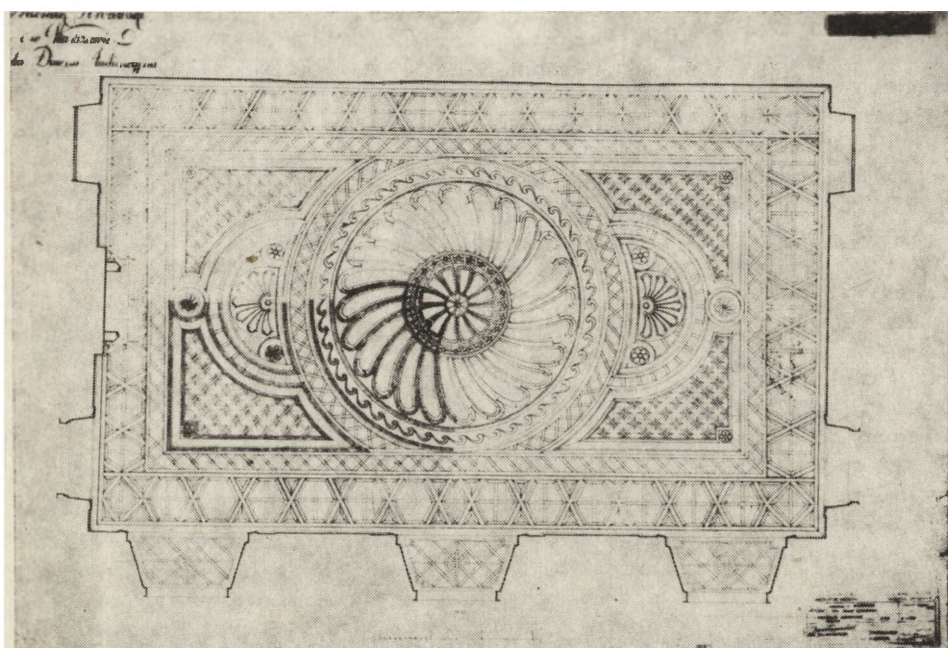
³ O tych sprawach pisze szczegółowo Jadwiga Ciosmak w artykule *Rozwiązania techniczne w Zamku Królewskim w Warszawie*, s. 102.

elementy ozdobne wykonane z miedzi i pozłoczone galwanicznie.

Elewacja wazowska północna od Dziedzińca Kuchennego w XIX wieku nie uległa zasadniczym zmianom i została odbudowana według stanu przedwojennego. Wprowadzono jedynie drobną korektę w XVII-wiecznej osi okien. Nie wprowadzono również zmian w elewacji saskiej od strony Dziedzińca Kuchennego i elewacji wschodniej skrzydła gotyckiego. Najbogatszą XVIII-wieczną elewację saską od strony wschodniej odtworzono w zasadzie zgodnie ze stanem przedwojennym, ale również wprowadzono korekty na podstawie projektów historycznych Chiaveriego, obrazów Canaletta i innych. Korekty polegają na usunięciu balkonu z pierwszego piętra ryzalitu środkowego i rezygnacji z portfenetrów w Wielkiej Sali Assambłowej oraz wprowadzeniu na ich miejsce wysokich okien. Podwyższono również nad całym skrzydłem dach, tak że kalenica łącząca dachy nad bocznymi ryzalitami i

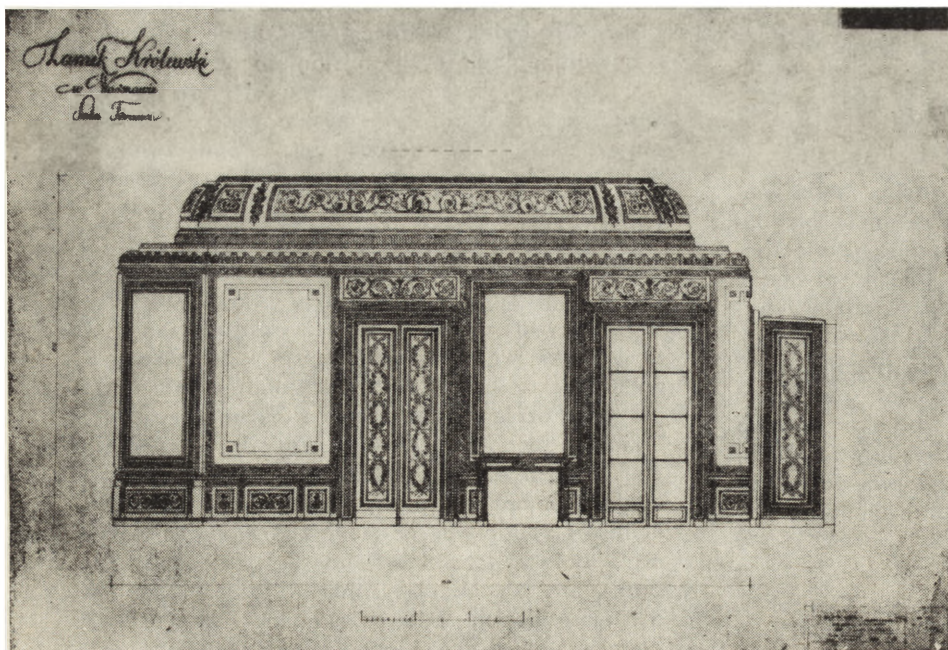
zwieńczenie ryzalitu środkowego biegną na jednej wysokości. Ponadto wprowadzono cztery bogate lukarny. Zmiany w architekturze były Zamku Królewskiego od XV do XVIII wieku odzwierciedlają elewacje Dziedzińca Wielkiego. Każda elewacja jest z innej epoki. Tak więc elewacja skrzydła gotyckiego ma odtworzoną, do I piętra włącznie, ścianę w cegle o wymiarach i fakturze cegły dawnej, z powtórzeniem blend ostrołukowych, obramowanych cegłą profilowaną. Ściana II piętra jest otynkowana. Wprowadzono tu otwory okienne przebite w XVII i XVIII wieku. Niższy poziom dziedzińca z XV wieku, w stosunku do obecnego, wyznacza odkryty w tej elewacji mur gotycki, ukazany teraz w zagłębionej fosie z balustradą.

Wieża Władysławowska i ciągnąca się od niej do narożnika północno-wschodniego elewacja wschodnia oraz elewacja zachodnia dziedzińca odpowiadają formom sprzed II wojny i są w całości elewacjami wazowskimi, łącznie z portalami wejściowymi. Jednym tyl-



6. Pokój Audiencjonalny Stary – projekt rekonstrukcji posadzki wykonany w Pracowni Projektowej „Zamek” według projektu D. Merliniego z lat 1774–1777

6. The Old Audience Room – plan of the reconstruction of the floor made in the Design Office “the Castle” according to D. Merilini’s design in 1774–1777



7. Sala Tronowa – projekt rekonstrukcji wykonany w 1973 r. w Pracowni Projektowej „Zamek” według projektu D. Merliniego i J. Ch. Kamsetzera z lat 1783–1786

7. The Throne Room – plan for the reconstruction drawn in 1973 in the Design Office “the Castle” after D. Merlini’s and J. Ch. Kamsetzer’s design in 1783–1786

ko dodatkiem w elewacji wschodniej są dwa balkони na kamiennych wspornikach, na które wychodziło się przez stanisławowskie portfenetry z Pokoju Marmurowego.

XVIII-wieczną architekturę otrzymały również pozostałe elewacje Dziedzińca – północna i południowa. Jedy-nym obecnym dodatkiem w stosunku do projektów XVIII-wiecznych są lukarny, po sześć na dachu każdego skrzydła.

Ważnym problemem przy restytucji zewnętrznej formy Zamku była sprawa charakteru otworów okiennych, należących do różnych epok, oraz krat, balustrad, kolorów tynków itp. Każdy problem analizowano osobno, a wyniki uwzględniono we wspólnym projekcie.

Do trudnych problemów odbudowy należały również zagadnienia kamieniarsko-rzeźbiarskie wystroju zewnętrz-nego Zamku⁴.

Równoległe do końcowych faz budowy stanu surowe-go obiektu przystępowano do realizacji wystroju architektonicznego wnętrza.

Wszystkie sale należące do pierwszej katego-rii wymagały ścisłego odtworzenia według przekazów historycznych. Zachowały się dość liczne materiały źródłowe, jak serwis fotograficzny od około 1915 roku do 1939, opisy inwentarzowe, stare plany historycz-ne, nieco szkiców, projekty z XVIII wieku, oraz ocalałe autentyczne elementy architektoniczne: boazerie, drzwi, fragmenty gzymsów, supraporty, kominki, okucia itp. Oryginalne elementy wystroju wnętrza pozwoliły na wyjaśnienie problemów wyposażenia sal w detale w oko-ło 75%, choć ilościowo stanowiły nie więcej niż oko-ło 10–15%.

Zadaniem niezmiernie trudnym było uzupełnienie bra-kujących fragmentów i detali w salach, o których nie znaleziono żadnych wzmianek w przekazach historycz-nych. Trzeba było je tak projektować, aby elementy stare i nowo projektowane były idealnie dopasowa-ne i scalone, a całość miała jednolity charakter.

Wszystkie ocalałe elementy zostały dokładnie pomie-rzone. Na podstawie materiałów ikonograficznych okre-ślono ich lokalizację w dawnych wnętrzach, a nastę-pnie połączono je w jedną kompozycję z nowymi, od-tworzonymi elementami. Po przeprowadzeniu zabiegów konserwatorskich wróciły więc na swoje pierwotne miejsca. Posadzki odtworzono w całości na podstawie rysunków inwentaryzacyjnych i zdjęć.

Szczęśliwie z najwspanialszych wnętrza zachowało się wiele elementów. Sale te to przede wszystkim sale kró-la Stanisława Augusta, znajdujące się na pierwszym piętrze, ciąg sal od Schodów Wielkich do Sali Kon-certowej, Pokój Canaletta, Pokój Audiencjonalny Sta-ry, Pokój Sypialny, Sala Tronowa, Gabinet Konferen-cyjny, Sala Rycerska, Wielka Sala Assamblowa. W Po-koju Audiencjonalnym Starym i w Wielkiej Sali As-samblowej odtworzono malarstwo na plafonie na pod-stawie zachowanych szkiców z epoki i fotografii, a w Pokoju Marmurowym na podstawie rysunku J. Ch. Kamsetzera. Oglądane dziś plafony są dziełem róż-nych zespołów artystów malarzy. Ścisłą restytucją obję-to również sale jagiellońskie i wazowskie na parterze w skrzydle gotyckim i saskim.

Zachowane bazy i głowice słupów do sal o Jednym, Dwóch i Trzech Słupach w skrzydle gotyckim wróciły na swoje miejsce. Natomiast przeprojektowano podłogi. Zamiast przedwojennych marmurowych wprowadzono – zgodnie z przekazami – w salach ze słupami podłog-ą ceramiczną, a w salach jagiellońskich – drewnia-ną.

Zachowane piwnice skrzydła gotyckiego wymagały szczególnie pieczołowitych prac konserwatorskich. Ich przeprowadzenie komplikowała konieczność wprowa-dzenia sporej ilości urządzeń instalacyjnych, co zaw-sze łączyło się z ingerencją w istniejące fragmenty za-bytkowe. Dlatego też ograniczono się do wprowa-dzenia ich jedynie w przestrzeni podpodłogowej i w podłodze, która i tak wymagała całkowitej wymiany. Odmienny los spotkał Salę Senatu, Nową Izbę Po-selską i Pokój Marmurowy. Zaprojektowane i zreali-zowane w VIII wieku przestały istnieć w wieku XIX i nie zostały odtworzone w okresie międzywojennym. Nową Izbę Poselską zrekonstruowano na podstawie XVII-wiecznego rysunku, pochodzącego z Archiwum Drezdeńskiego. Na tym materiale oparto się przy pro-jektowaniu podziałów ścian, płaskorzeźb sztukatorskich i dekoracji malarskiej.

Jeszcze większym przedsięwzięciem realizacyjnym jest rekonstrukcja Sali Senatu, tzw. Sali Konstytucji 3 Maja. Jako materiał podstawowy, który pozwolił zaprojekto-wać nie tylko architekturę jej wnętrza z dekoracją sztukatorską, ale również bogatą, urozmaiconą deko-rację malarską oraz obudowę tronu, posłużyła inwen-taryzacja XVIII-wieczna i sztychy z XIX w. Pomysły roz-wiązań Sali Senatu przechodziły kolejne ewolucje. Pierwsza koncepcja ograniczała się do rekonstrukcji tylko wystroju sztukatorskiego malowanego na białą, a ścian na kolor szaroróżowy. Następnie podjęto de-cyzję odtworzenia części dekoracji malarskiej, to jest herbów nad portalami i w półokrągłych glicfach okien, oraz malowania ścian w odcieniach beżu. Ostatecz-nie zrekonstruowano pełną dekorację malarską oraz bardzo bogate złączenie detali architektonicznych i or-namentów sztukatorskich.

Pokój Marmurowy ma najbardziej jednoznaczny do-kumentację historyczną – rysunki J. Ch. Kamsetzera oraz opis i rachunki z XVIII wieku.

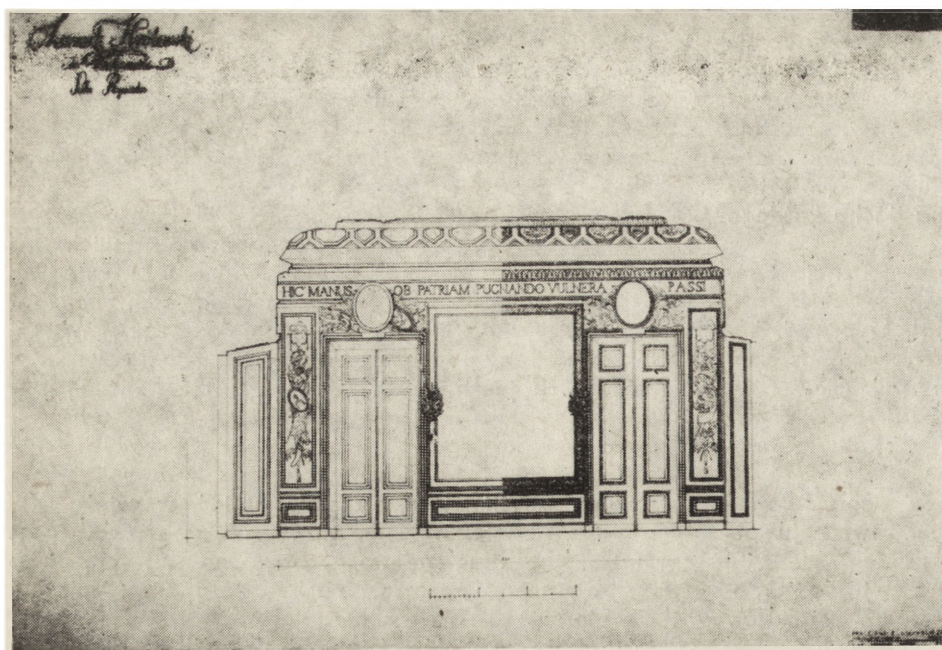
Dzięki tym materiałom jego wystrój architektoniczny został dokładnie przywrócony do stanu z epoki sta-nisławowskiej.

Nową dekorację architektoniczną wprowadzono do apartamentów Księcia Stanisława, dotychczas zwanych Salami Podkomorzego. Od czasu ich powstania ciągle je przebudowywano. Obecnie mają boazerie rokokowe pochodzące z Pałacu Tarnowskich (na miej-scu Pałacu stoi obecnie hotel Bristol).

We wszystkich wnętrzach kategorii pierwszej sprawy techniczne zostały ściśle podporządkowane sprawom architektoniczno-konserwatorskim. Prawdłowe rozwią-zanie tego problemu stanowiło duże utrudnienie dla projektantów, a często wymagało ogromnej pomysło-wości, gdyż aparaty należało zawsze dyskretnie za-maskować, jak np. gniazda elektryczne w cokołach przypodłogowych, kratki klimatyzacyjne nawiewne w pa-rapetach okien i w podłogach przy portfenetrach, wyciągi klimatyzacyjne w kominkach itp.

Opracowania architektoniczne uzupełniono także pro-jektami, najczęściej w skali 1:1, płaskorzeźb, malar-stwa, obudów tronów, ram do obrazów i innych ele-mentów wystroju.

⁴ Zob. artykuł Wiesława Olszowicza *Problemy restauracji i restytucji kamieniarskich elementów architektonicznych Zamku Królewskiego w Warszawie*, s. 117.



8. Sala Rycerska – projekt rekonstrukcji wykonany w 1973 r. w Pracowni Projektowej „Zamek” według projektu D. Merliniego i J. Ch. Kamsetzera z lat 1781–1786

8. The Knights' Room – plan for the reconstruction made in 1973 in the Design Office "the Castle" after D. Merlini's and J. Ch. Kamsetzer's design in 1781–1786



9. Pokój Audiencjonalny Stary – rysunek fragmentu dekoracji. Na zdjęciu widoczne są elementy zachowane (ciemniejsze) i odtworzone (jaśniejsze)

9. The Old Audience Room – drawing of the part of the decoration. To be seen in the photo – preserved (darker) and reconstructed (brighter) elements

Grupę wewnątrz kategorii drugiej utrzymano w dawnych układach przestrzennych. Ich formy i wygląd historyczny (często zresztą zmieniany) odtwarzano na podstawie przekazów listowych lub przez porównanie ich wyglądu z wnętrzami pochodzącymi z analogicznych okresów, a znajdujących się w innych obiektach. Dokonano tu jednak pewnych modyfikacji projektowych ze względów funkcjonalnych.

Do drugiej kategorii sal zaliczają się sale parterowe i piwniczne skrzydła saskiego, pełniące rolę halli i szatni muzealnych, oraz Skarbiec na drugim piętrze, znajdujący się na miejscu dawnych apartamentów mieszkalnych dworu królewskiego.

Pomieszczenia zaliczone do kategorii trzeciej mają przede wszystkim służyć potrzebom użytkowym i spełniać warunki gwarantujące prawidłowe funkcjonowanie obiektu. Wnętra te zostały zaprojektowane tak, aby harmonizowały z charakterem innych pomieszczeń zamkowych. Otrzymały na ogół formę współczesną, ale rodzaje i klasa użytych materiałów (ceramika naj-

wyższych gatunków, drewno, marmury) oraz standard wykończenia nawiązują do innych sal. Do tej grupy zaliczają się: kino, kabiny tłumaczy, garderoby przy Sali Koncertowej, pokoje dyspozytorów, pokoje biurowe itp.

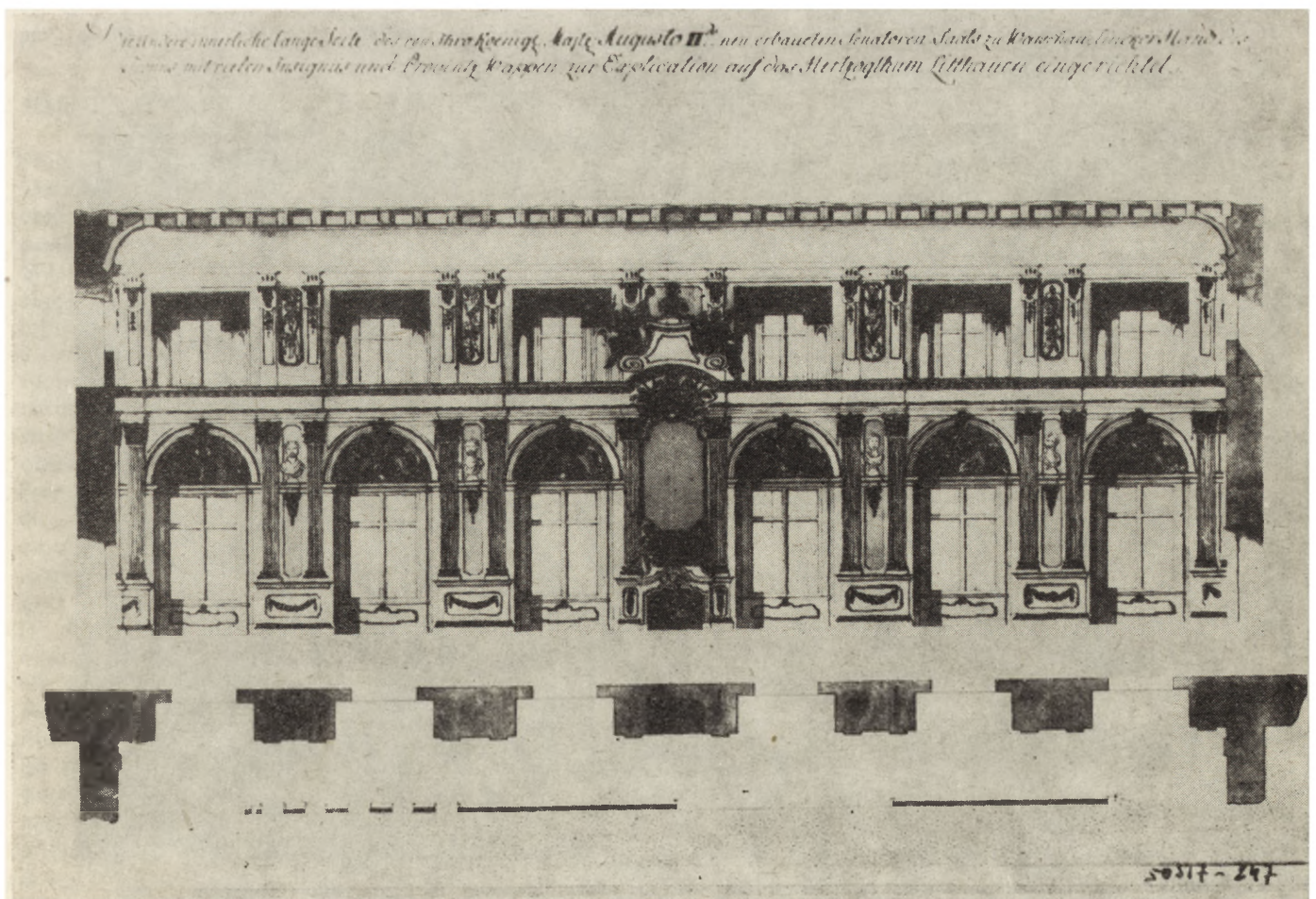
W roku 1977 uporządkowano plac Zamkowy, nadając mu formę nieckowatego zagłębienia opadającego od kamieniczek Krakowskiego Przedmieścia ku Zamkowi, z Kolumną Zygmunta na najwyższym wzniesieniu.

Południowe zbocze przy Zamku od strony Trasy W-Z, mimo przeprowadzenia kolejnych prac porządkowych, wciąż czeka na przekształcenie – zgodnie z projektem – w swobodnie opadającą skarpe pokrytą zielenią. Likwidacja tarasów pozwoli na wydobycie spod ziemi zachodniej, XV-wiecznej baszty ze strzelnicami, na odsłonięcie murów gotyckich przy Wieży Grodzkiej oraz na wprowadzenie rozwiązań komunikacyjnych umożliwiających wjazd na dziedzińiec Pałacu pod Błachą.



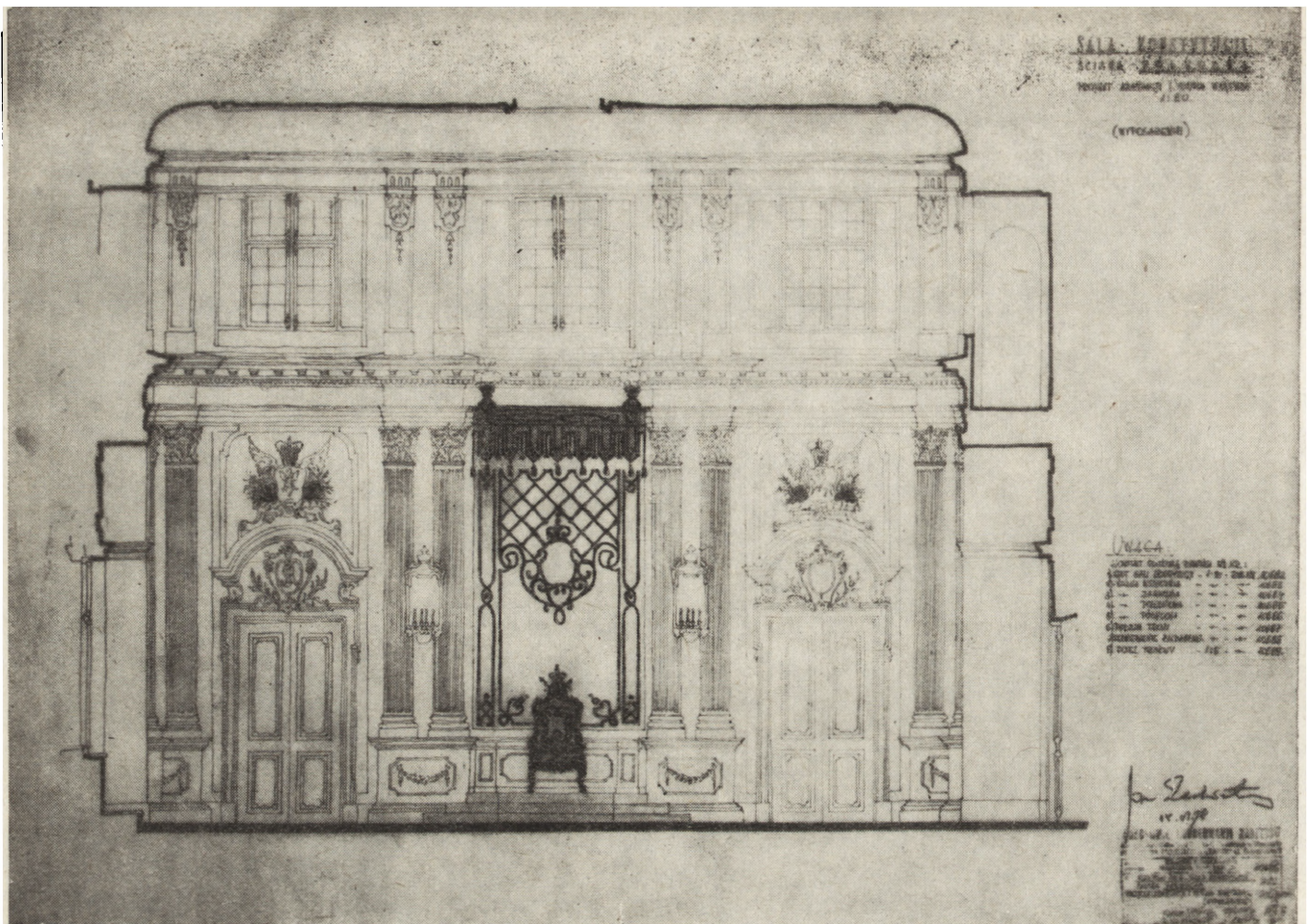
10. Parter – Sala Wazowska (fot. A. Stasiak)

10. The groundfloor – the Waza Room



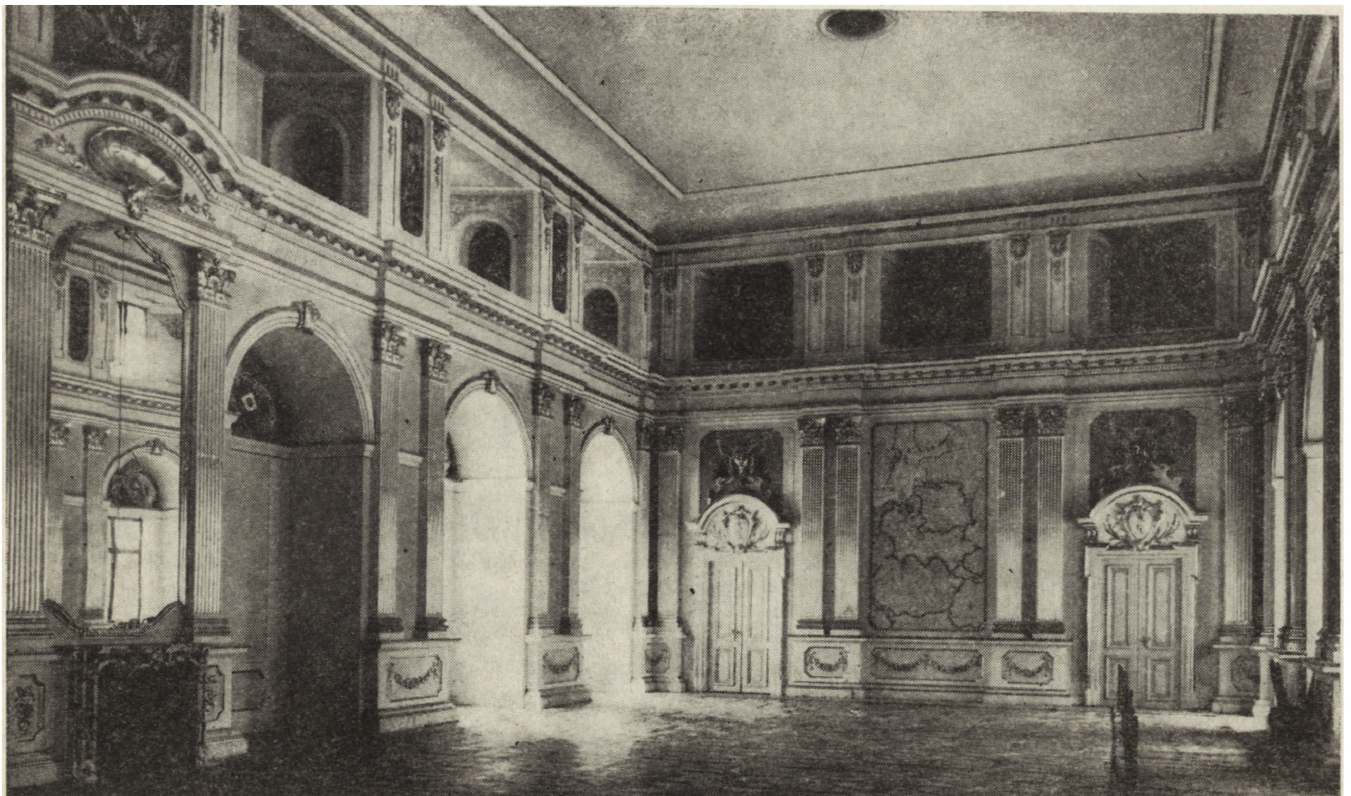
11. Projekt wystroju Sali Senatu z czasów Króla Augusta II (Archiwum Państwowe w Dreźnie)

11. The planned décor of the Senate Room at the times of King August II (State Archives at Dresden)



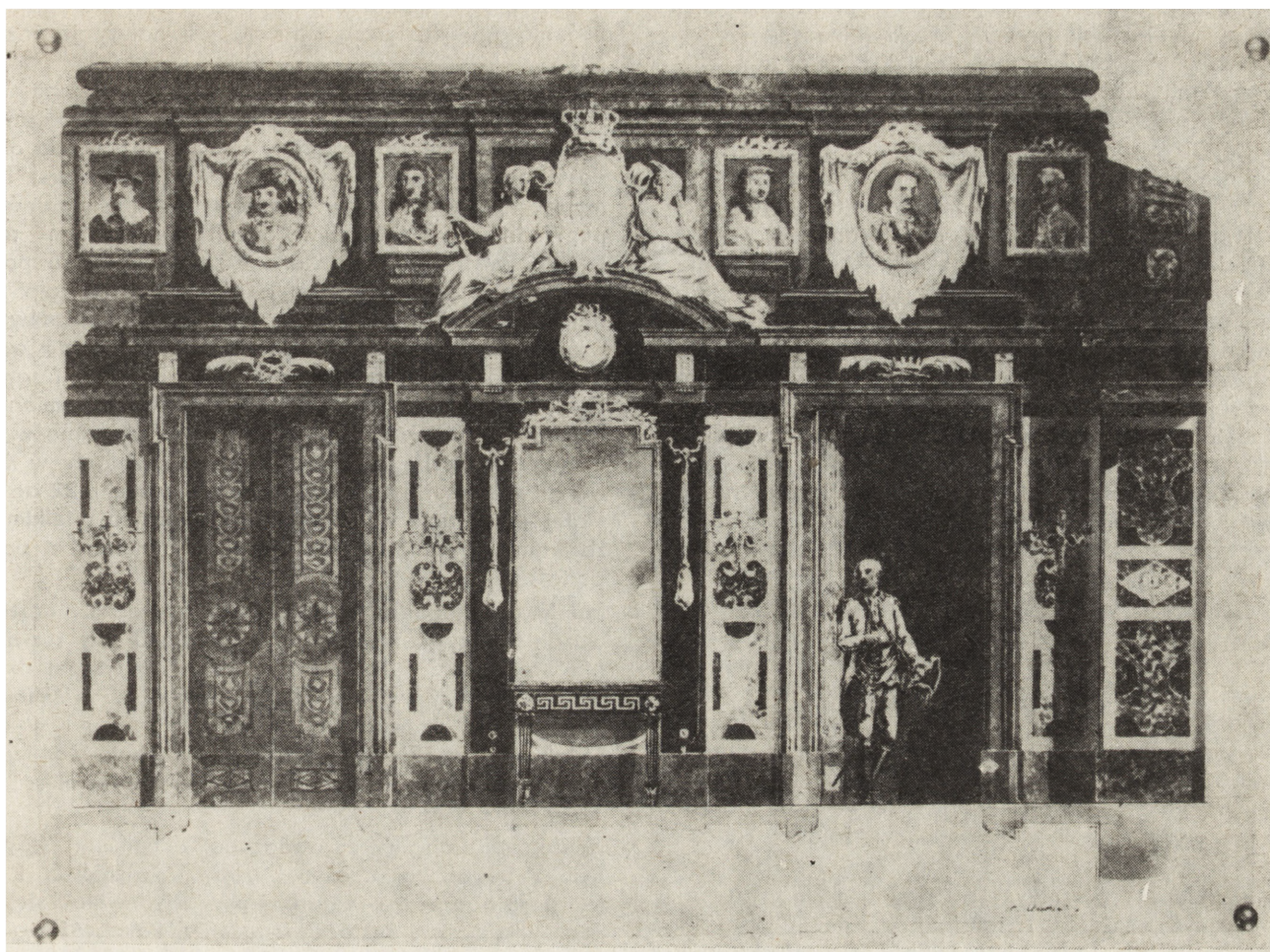
12. Projekt rekonstrukcji ściany z tronem w Sali Senatu wykonany przez Pracownię Projektową „Zamek”

12. The plan for the reconstruction of the wall with the throne in the Senate Room executed by the Design Office "the Castle"



13. Sala Senatu po rekonstrukcji

13. The Senate Room after reconstruction



14. Ściana południowa Pokoju Marmurowego – rysunek J. Ch. Kamsetzera
 14. The south wall of the Marble Room – drawing by J. Ch. Kamsetzer

Problemy projektowania

Pracownie Konserwacji Zabytków przystąpiły nieomal równocześnie do prac dokumentacyjnych i wykonawczych, co stanowiło ogromne utrudnienie dla zespołu projektantów i realizatorów. Rozpoczęcie dopiero w 1971 roku restytucji Zamku Królewskiego pozwoliło na skorzystanie ze wszystkich doświadczeń dwudziestoletniego okresu odbudowy obiektów zabytkowych. Doświadczenia i umiejętności zespołu archeologów, historyków, architektów, inżynierów różnych specjalności, rzeźbiarzy, malarzy oraz zespołów wykonawczych zostały wykorzystane przy opracowywaniu projektów i w odbudowie tego tak skomplikowanego obiektu.

Projekty architektoniczne, konstrukcyjne, zasady organizacji budowy oraz kosztorysy powstawały w Pracowniach Konserwacji Zabytków. Wszystkie projekty instalacyjne oraz stalowych konstrukcji dachów i hełmów wież opracowywało kilkanaście biur projektowych z całej Polski. Rolę głównego koordynatora pełniła Pracownia Projektowa „Zamek”. Zadanie komplikowały nie tylko złożoność i różnorodność opracowań, lecz i duża liczba biur podwykonawczych.

Prawie równocześnie z rozpoczęciem cyklu projektowego ruszyły prace porządkowe na terenie budowy. Odgruzowywaniu piwnic i pierwszym wykopom towarzyszyły prowadzone na bardzo szerokiej skale badania archeologiczne i architektoniczne. W tym czasie w pracowniach projektowych powstał *Projekt wstępny*.

W części architektonicznej należało uwzględnić wszystkie znane materiały ikonograficzne i w oparciu o *Ramowe wytyczne architektoniczno-konserwatorskie* dostosować obiekt do pełnienia nowej funkcji. Wykorzystywano też wówczas materiały opracowane w latach 1956–1960. Wszystkie problemy projektowe były omawiane na licznych posiedzeniach Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej. Komisja zatwierdzała też propozycje oraz gotowe rozwiązania.

Komisja Architektoniczno-Konserwatorska ściśle współpracowała z Kuratorium Zamkowym, które zajmowało się ułożeniem ogólnego planu użytkowania i zagospodarowania wnętrza zamkowych. Ważniejsze decyzje projektowe zapadały za wiedzą obu tych ciał.

Wyniki badań archeologicznych i architektonicznych były na bieżąco uwzględniane, najpierw ogólnie w projekcie wstępnym i aneksie, a dalej w szczegółowych projektach technicznych rzutów i elewacji. Po odgruzowaniu jakiejś piwnic, wykonawca przystępował do podbijania fundamentów, budowy kanałów i wznoszenia murów piwnic. W lecie 1971 r. nastąpił najtrudniejszy okres dla pracowni projektowych. Równoległe z projektem wstępnym trzeba było wykonywać rysunki robocze i od razu je przekazywać. Na tym etapie było to dość trudne, ponieważ przekazywanie rysunków wyprzedzających ostateczną koncepcję budowlano-instalacyjną kryło w sobie duże ryzyko popełnienia błędów przesądających o przyszłych rozwią-

zaniach. A jak już była mowa, program użytkowy był wciąż płynny i ciągle jeszcze przekształcany.

Dzięki wysoko kwalifikowanej ekipie projektantów różnych specjalności, wielkiemu ich doświadczeniu i intensywnej pracy przewidywania projektowe sprawdzały się w dużym procencie i zrealizowane fragmenty odpowiadały późniejszym kompleksowym rozwiązaniom.

W całym procesie projektowania niełatwe było skoordynowanie wszystkich opracowań branżowych, gdyż uniknięcie wielu kolizji w tak skomplikowanym obiekcie wymagało często rozwiązań kompromisowych. Ponadto projekty musiały być dostosowane do współczesnych przepisów i norm. Uzyskano zgodę na odstąpienia od nich tylko w paru wypadkach. Zamek podlegał przepisom ochrony przeciwpożarowej normującym zasady rozmieszczania ciągów komunikacyjnych i klatek schodowych. Dotyczył go również przepis mówiący o konieczności stosowania materiałów trudno palnych. W salach historycznych – jak wiadomo – zastosowano stare, zachowane materiały. Nie można było więc stosować środków ogniochronnych, które są nieobejęte dla boazerii, tkanin, szyberki, gdyż zmieniają wygląd materiałów. Podobnie jest z obiektami o wartości muzealnej wbudowanymi w wystrój wnętrza, np. obrazy w Sali Canaletta, tkaniny XVIII-wieczne wypełniające pola w boazerii, które nie mogą podlegać żadnej impregnacji. Złożoność tego problemu najlepiej zilustruje fakt, że do tej pory nie jest załatwiona sprawa zwolnienia Zamku z przestrzegania odpowiednich przepisów przeciwpożarowych w salach królewskich.

Podobne kłopoty wiązały się ze wszelkimi urządzeniami systemów strzeżenia. Z założenia nie mogą one być całkowicie ukryte ani zamaskowane. Szczęśliwie, gdy czujniki mają małe gabaryty, dyskretną formę i kolor, jak np. czujniki do regulacji wilgotności i temperatury powietrza. Wtedy są na ogół we wnętrzu niezauważalne. Gorzej jest z aparaturą przeciwwłamaniową i przeciwpożarową. W tym wypadku występuje sprzeczność poglądów między konserwatorami i architektami, którzy chcieliby czujniki ukryć i podporządkować ich lokalizację względem plastycznym, a technikami i odpowiednimi władzami, którzy chcą rozwiązać cały system dokładnie według przepisów, nie idąc na żadne ustępstwa nawet dla sal zabytkowych rangi zamkowej.

Można zaobserwować dużą zmianę w podejściu do problemów zamkowych w stosunku do pierwszych lat siedemdziesiątych. Rozwiązania akceptowane i realizowane w pierwszej fazie odbudowy są obecnie często kwestionowane.

W projektach odbudowy Zamku Królewskiego uwzględniono wszelkie znane w latach siedemdziesiątych przekazy historyczne, ale było ich zbyt mało, aby rozstrzygnąć wszystkie, wyłaniające się w trakcie prac projektowych problemy. Dlatego też często projektanci zmuszeni byli zawierzyć własnej intuicji i przekonaniom. Chodziło bowiem o to, aby nie wstrzymywać procesu projektowania i odbudowy.

Zagadnienia, na które nie można było dać jednoznacznej odpowiedzi, pozostawiano otwarte. Po jakimś czasie należy więc do nich powrócić, zbadać i rozwiązać zgodnie z nowo odszukanymi przekazami.

Jako przykład mogą posłużyć sufity w wielu salach. Ponieważ brakowało informacji na temat dekoracji sztukatorskiej i malarskiej, pozostawiono je gładkie lub bardzo skromnie ozdobione. Sufity w XVIII wieku

na ogół były mocno dekorowane. Przyszłe badania – być może – dostarczą danych, jak należy je rozwiązać.

Na wyniki przyszłych badań czekają również te fragmenty Zamku, o których wiadomo, że w pierwszej fazie swego istnienia wyglądały inaczej, niż mówią o tym dostępne nam obecnie przekazy lub zachowane fragmenty. Podczas kolejnych przebudów lub remontów w poprzednich wiekach wprowadzono bowiem różne zmiany. W takich wypadkach często świadomie podejmowano decyzję odtworzenia formy wtórnej, ale znanej. W przyszłości można do tych zagadnień znów powrócić, powtórnie je przeanalizować i zmienić ewentualnie koncepcję rozwiązania odpowiednich fragmentów. Należą do nich niektóre posadzki zmienione przypuszczalnie w XIX wieku, obrazy oryginalne w Sali Canaletta (liczbę obrazów wkomponowanych w XVIII wieku w boazerię zwiększono w XIX wieku z 22 do 23). Dalej – elewacje wazowskie na Dziedzińcu Wielkim pozabawiono, pewnie w XVIII wieku, kamiennych pasów podokiennych.

Pomimo dokładnego analizowania materiałów oraz wyważania decyzji, niektóre przyjęte przed laty rozwiązania są obecnie dyskusyjne. Przede wszystkim kolory tynków elewacji wazowskich. Wiadomo, że w XVII wieku barwiono elewacje budynków i to nawet w dość śmiały sposób. Pierwsze próby otynkowania Zamku zaprawą wapienną białokremową nie zadowolili konserwatorów i projektantów.

Następne próby przeprowadzono z tynkiem wapiennym z dodatkiem tłuczonej cegły – wiśniówki i małej ilości barwnika naturalnego. Wydawało się, że efekt jest dobry. Postanowiono więc kolor różowo-brązowy wprowadzić na wszystkich fasadach XVII-wiecznych. Trudno dzisiaj powiedzieć, co wpłynęło na to, że koloryt Zamku budzi od dłuższego czasu niepokój: niewłaściwy kolor, w ogóle barwność, czy nierówny rozkład barwnika na powierzchni. Tylko kilka osób, raczej fachowców, wypowiedziało się pozytywnie o kolorystyce Zamku.

Następną sprawą, o której należy wspomnieć, jest powrót w elewacji saskiej od strony Wisły w ryzalicie środkowym do gładkiego cokołu w parterze i zaprojektowanie wysokich okien w Sali Balowej. Oparto się na XVIII-wiecznych projektach elewacji i Sali Balowej. Ale przecież w XVIII wieku dobudowano do parteru przypory i na I piętrze powstał balkon obiegający Salę Balową z portfenetrami.

Obecnie prowadzone badania podważają słuszność doboru materiałów ikonograficznych i przyjętych założeń projektowych.

Wszystkie projekty, według których odbudowano Zamek Królewski, powstały w myśl założeń programowych, że będzie on organizacyjnie związany z Muzeum Narodowym, oraz że w krótkim czasie zostaną dołączone obiekty towarzyszące jak Pałac pod Blachą, Arkady Kubickiego, budynek przy pl. Zamkowym 10. Tak było do 1980 r. W 1980 r. nastąpiły zmiany organizacyjne i powstała Dyrekcja Zamku Królewskiego w Warszawie – Pomnika Historii i Kultury Narodowej jako samodzielna jednostka. W tym czasie prace wykończeniowe wewnątrz Zamku były już zaawansowane. Ilość, przeznaczenie i podziały pomieszczeń dawno już zdefiniowano. Nowy użytkownik zaś szybko przekształcił się w bardzo rozbudowane przedsiębiorstwo. Jego potrzeby i wymagania w stosunku do Zam-

ku były już zupełnie inne niż te, do których budynek przygotowano.

Działalność nowej placówki została dostosowana do rangi obiektu, a nie do realiów, jakimi obiekt dysponował. Od razu dał się we znaki brak dostatecznej liczby pomieszczeń biurowych, pomocniczych, gospodarczych, brak magazynów i pracowni konserwatorskich. Zwiększyła się liczba zatrudnionych, np. z 30 osób ze straży zamkowej „zrobiło” się 200. Ogółem liczba zatrudnionych osób co najmniej się podwoiła. Zmian projektowych na Zamku nie można już było wprowadzić, poza oczywiście bardzo drobnymi przeróbkami. Podejście nowego użytkownika do problemów konserwatorskich i problemów projektowych itd. było inne niż użytkownika starego.

Duża wstrzeźliwość Komisji Architektoniczno-Konserwatorskiej w operowaniu formami historycznymi została w wielu wypadkach zakwestionowana. Niektóre wnętrza zaprojektowane w ubiegłych latach otrzymały obecnie bogaty wystrój, nawiązujący charakterem do wnętrza o zdefiniowanym, zachowanym wystroju.

Wszystkie zmiany i nowe wymagania wystąpiły w końcowym okresie restytucji Zamku, a na domiar złego wyraźnie odsuwała się w czasie możliwość przejścia i adaptacji następnych obiektów.

W wielu więc wypadkach użytkowanie Zamku jest niezgodne z założonym programem. Niewłaściwa sytuacja pogłębia się z biegiem lat. Prowadzi to do zakłóceń w układach komunikacyjnych, nieprawidłowości technicznych – w efekcie do obniżenia walorów architektonicznych budynku.

Problemy nadzoru autorskiego

Od pierwszych chwil przystąpienia do odbudowy Zamku Królewskiego projektanci wszystkich specjalności pełnili nadzory autorskie i mieli pieczę nad realizacją swych projektów. Rozpoczęła się codzienna współpraca wykonawcy, inwestora i biur projektowych.

Przebieg tych działań można ocenić z perspektywy czasu. Ocena ta wypadnie na pewno pozytywnie.

Korzystny i ułatwiający pracę był fakt, że od początku budowy do dnia dzisiejszego prawie nie zmieniła się zasadnicza ekipa projektantów oraz przedstawiciele inwestora i inspektoratu. Oczywiście w miarę kończenia pewnych etapów prac niektórzy inżynierowie kończyli również swoją działalność.

Parokrotnie natomiast zmieniło się kierownictwo budowy, co jest zrozumiałe, gdyż wyraźnie w miarę postępu robót zmieniały się specjalistyczne ekipy – odchodzili zbrojarze, murarze, dekarze, blacharze, a na ich miejsce przychodzili stolarze, sztukatorzy, ślusarze. Współpraca w zakresie nadzoru autorskiego z wszystkimi ekipami kierownictwa budowy układała się prawidłowo. Ułatwiała ją na pewno połączenie organizacyjne w jednym przedsiębiorstwie specjalistycznym – PKZ – pionów projektowego i realizacyjnego. Wykonawca zawsze opierał się na dostarczanych projektach i honorował decyzje autorów, niekiedy dla siebie niewygodne i trudne do zrealizowania. Jest to godne podkreślenia, gdyż na budowach obiektów współczesnych narzuca się często projektantom niezgodne z ich zamysłem technologie, rozwiązania i materiały. Inwestor, DRM Warszawa–Wschód, stał się równorzędnym partnerem, współpracującym z pozostałymi stronami. Oczywiście przy tak dużej i unikatowej realizacji zda-

rzały się i sprawy sporne. Dotyczyły głównie jakości materiałów budowlanych i wykończeniowych oraz trudności ze zdobywaniem wysokiej klasy rzemieślników. Do odbudowy Zamku w 1971 r. stanęły ekipy starych, wykwalifikowanych rzemieślników, ale do tej pory wielu spośród nich odeszło i pozostała nieliczna ich garstka. Kształcenie młodych pracowników odbywa się powoli, choć odbudowa Zamku przyczyniła się do ożywienia niektórych specjalności. Wysoki poziom pracy osiągnęła grupa młodych pozłotniczek, wykształciło się paru młodych sztukatorów, stiukarzy, modelarzy. Mimo wszystko jest ich wciąż za mało. Panuje opinia, że jeśli przystąpiono by teraz do restytucji Zamku, trwałaby ona dłużej, a poziom wykonania wnętrza zabytkowych i elewacji byłby niższy od obecnego.

Projektanci tej niepowtarzalnej budowy musieli wypracować sobie metodę prowadzenia nadzorów autorskich. Przede wszystkim do pełnienia nadzorów musiało się włączyć od razu wiele osób. Prace budowlane ruszyły jednocześnie na całym terenie. W tym samym czasie trwały prace przygotowawcze poza budową, jak kamieniarskie, rzeźbiarskie, modelarskie, stolarskie, konserwacja elementów zachowanych. Wymagały one ciągłej łączności z powstającym równocześnie projektem. W sytuacji, gdy działa większa grupa projektantów, ostateczne decyzje musi podejmować jedna osoba lub najwyżej dwie. Na Zamku rolę tę pełnili główni projektanci⁵, dzięki czemu generalny projektant nie był nadmiernie obciążony ogromną ilością informacji i miał większą swobodę działania. Główni projektanci koordynowali wszystkie prace. Doskonała znajomość tematu pozwalała na przewidywanie konsekwencji, jakie mogła za sobą pociągnąć każda decyzja. Skutki nawet drobnej zmiany dawały o sobie znać po latach.

Obecnie, gdy dobiegają końca prace konserwatorskie i wykończeniowe wnętrza i elewacji, nadszedł czas na adaptację i rozbudowę następnych obiektów stanowiących otoczenie Zamku Królewskiego. Niezbędne jest szybkie włączenie Arkad Kubickiego wraz z przejściem podziemnym, przez które dochodziłyby liczne wycieczki od strony Powiśla do Zamku. Wyremontowany Pałac pod Blachą z podpiwniczonym dziedzińcem zapewniłby Zamkowi pomieszczenia na pracownie konserwatorskie, magazyny, dodatkowe pokoje pracy itd. Ogrody zamkowe czekają wciąż na przekształcenie i urządzenie według projektów nadających im formę założenia barokowego, przedłużającego kompozycję pięknej elewacji ogrodowej.

*mgr inż. arch. Irena Oborska
PP PKZ – Oddział w Warszawie
Pracownia Projektowa „Zamek”*

⁵ Projektanci odbudowy Zamku Królewskiego: generalny projektant – prof. Jan Bogusławski; główni projektanci architektury – mgr inż. arch. Irena Oborska, mgr inż. arch. Mieczysław Samborski; główni projektanci konstrukcji – mgr inż. Adam Pulikowski, mgr inż. Jan Gdula; główni projektanci klimatyzacji i wentylacji – mgr inż. Danuta Chruściel, mgr inż. Andrzej Borysiewicz; główny projektant instalacji sanitarnych – inż. Jan Majewski; główni projektanci instalacji elektrycznych – mgr inż. Jan Walentowski, mgr inż. Stanisław Borucki; projektant kamieniarki – mgr inż. arch. Wiesław Olszowicz; projektanci wnętrza i detali – mgr inż. arch. Halina Trojanowska, mgr inż. arch. Teresa Dobiszewska, art. plastyk Renata Kostrzewska, proj. Teresa Nowakowska; główny kalkulator – inż. Eleonora Mazur; organizacja budowy – inż. Dionizy Cieślak.

After drawing by the Conservation and Architectonic Commission of "The Main Architectonic, Conservation and Technical Guidelines of the Reconstruction of the Royal Castle" it was agreed to strictly preserve the building's former outline, former ordinate of foundations and the inclusion of all preserved elements into a newly-built mass. The design office referred to as "the Castle" commenced drawing the plans. The Royal Castle was assigned the function of the museum to be known as "the Royal Castle in Warsaw — the Monument of History and Culture of the Polish Nation".

With the preservation of the historic mass of the entire building, historic outlay as well as outside and inside décor, the structure was adopted to performing its new function. Apart from the museum, the building had been designed to house exhibition halls, representation and guest departments. Concerts, international conferences and celebrations are also to be held there. Also, for big meetings such as a cocktail for 2,000–3,000 people, banquets for 70 as well as providing food for castle employees a few catering centres have been arranged.

The introduction of such a rich programme into the Castle has limited, due to the lack of the space, the number of storerooms and household facilities. According to the earlier decisions these functions were to be taken over by the neighbouring buildings. The total cubage of the Royal Castle amounts to 144,580 m³ and its total usable area comes to 21,606 m².

At the present moment the Royal Castle is one of few museums in the world that is housed in a historic building with most sophisticated technical equipment. That was a very difficult task for the designers. It was necessary to install air-conditioning equipment, ventilating fans, nearly 50 different electric, power and tele-communication systems. All this varied technical equipment had to be installed in a specific historic mass of the Castle in an indiscernible way.

The mass of the Royal Castle was subjected to numerous alterations and reconstructions. The designers had to face a difficult decision: which solutions should be chosen? On the basis of comprehensive studies including rich source material they adopted the principle of preserving historic strata in elevations and different parts of the building. The 17th-century Waza deviations were reconstructed according, as a rule, to the pre-war conditions; still, some amendments were made on the basis of period plans, drawings, photos and with respect to the results of the most recent archaeological and architectonic studies. Cornet turrets, lucarnes and chimneys were reconstructed on the front elevation. The basis for this work was provided by the iconography, the so-called Hondius' engraving from 1646, depicting the setting of the Sigismund's Column.

One of the most difficult problems in the restitution of the Castle's mass was the mode of crowning the Grodzka Tower. The concept for the form of the 14th century tower underwent various design stages and the final solution was based on Ch. Melich's painting from 1625. Studies on all cupolas and crowning were carried out on models.

The finest 18th-century Saxon elevation from the Vistula's side was rebuilt according to its pre-war appearance with some corrections made after 18th-century designs of Chiaveri and paintings by Canaletto. The main difference consisted in the removal of the balcony from the 1st floor of the middle projection and introduction of high windows into the Assembly Room.

According to the conservation guidelines castle interiors got divided into three groups.

The first group covers rooms in the first floor, Stanislaus room, gothic underground rooms, Jagiellonian and Waza rooms in the ground floor. The most splendid interiors with many preserved elements include: rooms of King Stanislaus August, Canaletto Room, Stanislaus Chapel, the former Audience Room, the Royal Sleeping Room, the Throne Room, Conference Cabinet, the Knights' Room and the Great Assembly Hall.

A special group is made of the rooms which in the 19th and 20th centuries lost their 18th-century décor and at present regain their original appearance on the basis of the preserved archival sources. They include the Senator's Room where the 3rd May Constitution was proclaimed, the Marble Cabinet and Deputies' Room.

Special care should be extended to reconstruct and build into historic places the preserved details of the architectonic décor such as stone elements of sculpture and sectional details, chimneys, wainscoting, doors, stucco columns, carved frontons, decorative fixtures.

The second group comprises groundfloor rooms and cellars that perform the function of halls and museum cloakrooms as well as the Treasury in the 2nd floor.

The rooms included into the third group are, in the first place, to serve utility purposes and they have been designed in a way that harmonizes with other interiors. In 1971 the State Ateliers for the Conservation of Cultural Property initiated, almost simultaneously, documentation and execution work. This was a serious impediment for the team of designers and executors, just as it was necessary to coordinate all designs and at the same time to undertake executive decisions.

The Royal Castle has been reconstructed in accordance with historic records, well-known in the seventies. For the last 15 years the knowledge on the history of the Castle has been enriched with newly-discovered source materials. In this context, decisions made during the reconstruction have to be reconsidered once again.

JACEK CYDZIK

FUNKCJE I DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI ARCHITEKTONICZNO-KONSERWATORSKIEJ

Inauguracyjne posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie odbyło się 26.1.1971 r. w Pałacu na Wodzie w Łazienkach. Na tym uroczystym spotkaniu prof. Stanisław Lorentz przekazał wiadomość, że 20 stycznia 1971 r. odbyła się konferencja I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, z przedstawicielami środowisk twórczych, na której poinformował o podjęciu decyzji o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie.

Na tym pierwszym spotkaniu Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego przypomniano, że przed 21 laty, 2 lipca 1949 r., na 67 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego podjęto uchwałę o konieczności odbudowy Zamku. Nakreślone wówczas terminy przewidywały zakończenie realizacji w 1954 r. Uchwała nie została zrealizowana. Później kilkakrotnie wracano do tego tematu (np. z okazji 25-lecia PRL), ale warunki ciągle nie sprzyjały realizacji tak ważnego zamierze-